ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
KOMENDA CHORĄGWI NOWOSĄDECKIEJ

# DEKLE

PISMO WYDAWANE PRZEZ

CHORĄGIEWNY KLUB NOWY SĄCZ

archiwum harcerskie.pl

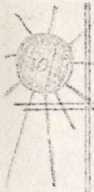

# ŻYCIE PONIC

/HAD/ W dniach 24-26 września br. w Kosarzyskach odbył się pierwszy w tym roku szkolnym biwak Chorągwianego Klubu HSI. Na biwak przyjęła nas ponad pięćdziesięcioletnia stanica Hufca Nowy Sącz. Klimatyzację mieliśmy pełną, wentylację całkowitą, porządek dyskretny, sąsiedztwo delikatne choć niespodziewane. Tak nam się spodobało, że postanowiliśmy jeszcze tu wrócić, choćby po to, aby pomóc „babci stanicy" przetrwać kolejną zimę. A swoją drogą wydaje się, że więcej w stanicy przebywa zwykłych wandali niż harcerzy. Nie wierzycie? Jeszcze w tym biuletynie specjalną listę hańby zamieści nasz klubowy detektyw. Do zobaczenia na następnych stronach.

## PAWEŁ i GAWEŁ czyli HSI na b i w a k u .

Na biwaku nie byliśmy sami.

Nad nami zamieszkali harcerze z Krynicy. U nich cisza nocna obowiązywała od godz. $21^{00}$ do chwili, w której wstali. /Bardzo wcześnie/. U nas od chwili „gdy sen zamkął nam powieki" do czasu o którym ONI wstali. Jak z tego wynika my byliśmy GAWŁAMI /wieczorne pogadanki, słynne murmurando/ - Kryniczanie PAWŁAMI, ranne wesołe tupanie i biegi „po zdrowie". Jeszcze raz wielka literatura zabłądziła pod strzechy.

## H O R R O R !!!!!!!!!!

W stanicy s t r a s z y!?!
Relacja naocznego świadka. SENSACJA!!!
Jest ciemno! Idziemy /we dwóch/. Spotykamy ludzi, którzy idą tam gdzie my. Nareszcie stanica. W środku ciemno i ponuro. Jakieś ciała leżą na podłodze. Kładę się obok jednego - czegoś zimnego jak lód. W końcu zasypiam w majakach. Nagle do pokoju wpada jakaś okropna postać. Strach podnosi mi włosy na głowie, a zimny pot zalewa mi oczy. Jeszcze chwila a zwariuję. Aż tu nagle monstrum wychrypiało..-Czuwaj, Jasiek jestem. Jeszcze nigdy nie cieszyłem się tak przyjścia żadnego Jaśka.

## POGODA.....

Ludzie kochani! W najbliższym miesiącu będzie pogoda. Sami zobaczycie. A jak!!

TRENUJ WĘCH, A WYCZUJESZ

PISMO NOSEM

Szarik.

(..- ..- --. .. ---) Przepraszamy, to nic nie znaczy. U Morsea kropki i kreski były na jednym poziomie.

Xxxxx xx xxxxxxx xx, xxxxxx? Xxx xxxxxx xxxx xxx, xxx xx? X xx xxxxxxxx xxx xx-
- § xxxx xxxxx xx xxxxxxxxx

Najważniejsze dochować tajemnicy!!!

NOWOŚĆ! Wywiązujemy się ze zobo.

KĄCIK Z PARAGRAFEM.-§-.

NUMER REDAGUJE
ROBERT „MIŚ" WE-
SOŁOWSKI i S-ka.

Ludzie nie cierpią jednostek niezależnych, pragną aby ich słuchano....
August Strindberg „Burza"



archiwum harcerskie.pl

REDAGUJE
Ch K HSJ
NASZ ADRES:
ZHP KOMENDA CHORĄGWI
CHORĄGIEWNY KLUB HSJ
ul. Wazowiczów 8
33-300 NOWY SĄCZ

/Do użytku wewnętrznego/

KĄCIK

MOJE WAKACJE ...

Wakacje..czekam z nadzieją,że teraz coś się zmieni,że będą inne.Z nadzieją,że uda mi się uniknąć tej szarej codzienności.Lecz niestety już pierwszy dzień ją ukazuje.Podobnie jak wielu,których rodzice posiadają gospodarstwa muszę swój czas wolny poświęcić na pracę w polu.A wakacje...cóż to właśnie pora sinokosów i żniw.Już od pierwszego dnia staram się wygospodarować kilka dni,by móc spakować plecak i spędzić je jak inni,czuć,że to wakacje.Marzy się wieczorami Jezioro Rożnowskie.Tak niewiele potrzeba,żeby te marzenie urzeczywistnić tylko trzy wolne dni.I w końcu udaje się.W pośpiechu organizuje się biwak i wraz z przyjaciółmi ruszamy wreszcie obładowani,ale szczęśliwi.Nigdy,a szczególnie teraz nie mogłam myśleć o obozie, którego koszty przekraczają możliwości rodziców.Przyzwyczaiłam się więc do wędrówek z plecakiem,swoimi własnymi wykacyjnymi drogami,i choć po kilku dniach znów wrócę do domu,to jednak będą o wiele szczęśliwsza,że czułam już smak prawdziwych wakacji.Nie pragnę już,by wyjechać z rówieśnikami na obóz,czy kolonię.Pogodziłam się z tym,że to nie dla mnie.Zresztą wystarczają mi w pełni moje własne wędrówki.Na razie wszystko przed nami Pełni szalonych pomysłów na te kilka dni jedziemy sądecką ciuchcią,która w tej chwili dla nas jest prawie czarodziejskim pojazdem,wiozącym nas na koniec świata.I wreszcie docieramy do celu.Przed nami Jezioro Rożnowskie lśni bielą żaglówek.Humor poprawia nam się jeszcze bardziej kiedy po przybyciu na miejsce spotykamy się z serdecznym przyjęciem ze strony Bosmana-gospodarza placówki.W końcu zaczyna się to,co dla nas jest symptomem prawdziwych wakacji-szalone,biwakowe życie.Wstajemy wcześnie,by nie marnować z takim przeciż mozołem zdobytych dni.Po orzeźwiającej toalecie,w zimnym jeszcze,jeszcze niezamąconym jeziorze wyłania się pierwszy problem.Jest nim śniadanie.Nikt nie chce ujawnić swoich kulinarnych zdolności.Po chwili staje się jednak jasne,że jak zwykle my dziewczyny nie wymigamy się od tego.Przyrządzamy je więc szybko ponaglane łakomymi spojrzeniami kolegów.A później już tylko same przyjemności,łódki,pływanie,słońce..Dni jednak płyną nieubłaganie.Kilka wyrwanych dni mija i ze smutkiem pakujemy swoje plecaki.Wracając do domu czuję za oknem pociągu znany mi doskonale zapach suszonego siana.I znów zaczyna się monotonia w niczym nie przypominająca wakacji.Każdy dzień pogody wypełniony jest pracą.Czasem zbieramy się nad rzeką.Wspominamy.Planujemy nowe wyprawy.A dni płyną,płyną....Pogoda nadal dopisuje.Niedawno skończyły się siana,a tymczasem dojrzały już zboża.W naszym górzystym terenie nie stosuje się żadnych maszyn polowych,toteż praca idzie powoli.Codziennie to samo.Nie zawsze jest czas ugotować coś na obiad.Trzeba jak najszybciej skończyć pracę,aby przejść do następnego kawałka.I tak do następnego dnia.Dochodzi do tego, że mam ochotę krzyknąć„dość!" - przecież to wakacje.Ale widząc ,że i rodzicom też nie jest lekko,powstrzymuję się,przecież w końcu ktoś im musi pomóc.Otuchy dodaje mi myśl,że im prędzej i lepiej to zrobię,tym łatwiej uda mi się gdzieś jeszcze wyrwać.Koniec żniw witam radosnym west-

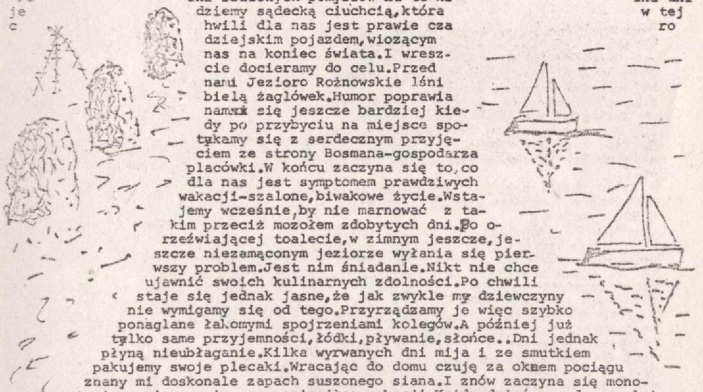

archiwum harcerskie.pl

chnieniem.Nareszcie jest okazja znów gdzieś wyjechać.Zostało jeszcze kilka dni.Za tydzień zaczyna się rok szkolny.W te ostatnie dni postanawiam odwiedzić Bieszczady.Pakuję plecak i znów wyruszam na wakacyjny szlak.Panorama cudownych gór zachwyca mnie wynagradzając czas spędzony na pracy w polu.Z dala od cywilizacji,włóczę się bez celu wśród szumiących traw,a w okół siebie widzę tylko ciągnące się w nieskończoność bieszczadzkie pasma.Wydaje mi się,że tylko ja mogę to zrozumieć.I choć niedługo muszę wracać,to jednak zadowolona jestem ze swoich wakacji i z niecierpliwością będę czekać na następne.I chociaż moje marzenia o wakacyjnej przygodzie tym razem też nie urzeczywistniły się,chociaż nie udało się uniknąć żniw,to jednak wakacje te będę wspominać mile.Bo może gdyby nie było tego siana,tych żniw czegoś by mi brakowało.Może to właśnie dzięki nim zobaczyłam to wszystko co widziałam i może wreszcie dzięki nim było mi dobrze?!

Ewa Kozak
Członek ChK HSI

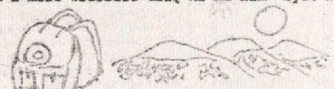

/ ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ / ▪ /

## O G N I S K O

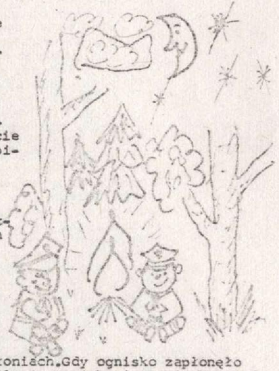

Ognisko!Można by było na wołowej skórze wypisać czym jest i czym być powinno dla harcerzy.Każdy jednak ma własne wyobrażenie o harcerskim ognisku.Każdemu kojarzy się z czymś innym.
Pierwotnie mieliśmy zamiar napisać cały „śliczny" scenariusz przykładowego jak nam się wydawało ogniska.Nawet złożyliśmy specjalne zamówienie.Na szczęście autorzy nie dopisali lub raczej nie napisali.
W końcu redakcja poprosiła druhnę Anię, o opisanie jednego „swojego" ogniska.
I oto cytujemy:
....„Podczas tegorocznych wakacji uczestniczyłam w wielu ogniskach.Jedno z nich utkwiło mi szczególnie w pamięci.Podobał mi się szczególnie jeden obrzęd , który zapamiętałam chyba ze względu na atmosferę jaką wprowadza.
Przy ułożonym stosie zebrała się cała drużyna wraz z zaproszonymi gośćmi. Drużynowy poprosił o rozpalenie ognia. Cała drużyna stała na baczność,z rogatywkami trzymali[illegible] na lewych dłoniach.Gdy ognisko zapłonęło harcerze odśpiewali pierwszą zwrotkę „Płonie ognisko i szumię knieje" Na rozkaz drużynowego wszyscy usiedli,następnie poprosił dwóch druhów,którzy w tym dniu wyróżnili się harcerską postawą o powstanie i zapytał: Co nam daje ciepło,światło,pogodę ducha i radość?
Harcerze odpowiedzieli: - OGIEŃ
Drużynowy - Co jest naszym przyjacielem i czego my jesteśmy przyjaciółmi,łącząc się w jego kręgu?
Harcerze - OGIEŃ
Drużynowy - Czy pragniecie być przyjaciółmi ognia,doglądając jego pięknego,czystego płamienia?
Harcerze - PRAGNIEMY
Drużynowy - Mianuję was strażnikami ognia.
Położył im rękę na ramieniu i wręczył drzewce,po czym usiadł i zaczął gawędę.Gawędę o ogniu.A właściwie dogonia. Mówił o tym,że zawsze ogień był dla człowieka jak ktoś bliski,jak ktoś z rodziny.Zapach chorowego ogniska długo zostaje nam w pamięci. Nawet gorzki,szczypiący dym smolnych gałęzi nie potrafi odpędzić nas z jasnego migotliwego kręgu ciepła zbliżającego wszystkich, którzy znajdą się w pobliżu,ulegając czarowi skaczących po gałęziach płomieniom. Mówił o Prometeuszu synu boga Zeusa,który wykradł ogień,aby go zanieść ludziom, o ogniu przyjacielu i ogniu wrogu.Patrzyliśmy zauroczeni w ogień,który w tej chwili był dla nas najważniejszym,najbliższym druhem.Dlatego obiecaliśmy,że na naszym ognisku nie obrazimy nikogo z nas samych żadnym wyglądem,wrzaskliwym śpiewem,niegrzecznym zachowanie.Nie obrazimy przedewszystkim naszego świętego ognia,który pomoże nam pozbyć się swoich wad i złych nawyków.Zbrata nas w jedną wielką rodzinę harcerską.Następnie dh.drużynowy wziął do ręki „buławę" głosu,którą był zeschnięty korzeń brzozy i podał pierwszemu harcerzowi z lewej strony.Harcerz ten wziął buławę i opowiedział co w tym dniu zrobił dobrze,z czego jest zadowolony,a co mu nie wyszło i w czym się będzie starał poprawić.☺ Gdy buława obeszła wszystkich w koło drużynowy odłamał kawałek z „dobrymi uczynkami",mówiąc,że następne ognisko zostanie rozpalone od dobrej części buławy,a pozostałą część z wadmi i „nieprzystojnymi" uczynkami wrzucono do oczyszczającego ognia. Zbratani w ogniskowym kręgu długo śpiewaliśmy harcerskie piosenki,słuchaliśmy wspomnień naszych [illegible]ości,podziwialiśmy przygotowane przez zastępy wspaniałe programy.Ogniśko przygasło.Drużynowy powstał,a za nim wszyscy harcerze.Rozległy się słowa „Już do odwrotu..",a następnie pieśń pożegnalną.Utworzyliśmy krąg i zaśpiewaliśmy „Bratnie słowo", i „Słoneczko".Drużynowy powiedział „iskierkę przyjaźni puszczam w krąg,niech wróci do mych rąk".Iskierka w skupieniu obiegła krąg.Drużynowy hasłem CZUWAJ pożegnał ogień i nas.W skupieniu rozeszliśmy się do namiotów.Było to dla mnie niezapomniane ognisko.

Anna Pacholarz pwd

## STANICA

....„Tu leżała na jednej naradzie dh Gosia pwd".Taki napis wyszukał nasz klubowy Sherlok Holmes,stwierdzając jednocześnie,że jeśli chodzi o techniki wykonanych w stanicy „fresków"zauważyć można bardzo szeroką gamę.Od wspaniale kontrastujących ze ścianami napisów pastą do zębów,do o wiele trwalszych choć mniej widocznych drzeworytów.Sądząc po solidności wykonanych cięć,„artysta" używał chyba siekiery,Pozostali skromni rzemieślnicy ograniczyli się do zwykłych długopisów,flamastrów lub ołówków.Nasz detektyw z całą ekipą dochodzeniowo-śledczą mozolnie przez całą sobotę i pół niedzieli usuwali te wątpliwej wartości arcydzieła. §§§§§§§§§§§§§§
I nie tylko to.Pozmywali naczynia,uporządkowali magazyn,poukładali sprzęt,posprzątali pomieszczenia. §§
I refleksja: w budowę stanicy ktoś włożył wiele wysiłku,Z biegiem lat stała się ona symbolem i chlubą nowosądeckich harcerzy.Niestety w chwili obecnej już nią nie jest.Czy nie znajdzie się nikt,kto nie bacząc na rzeczywiste i urojone trudności postawi w końcu sprawę

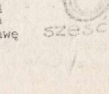

szóstc

archiwum harcerskie.pl

jasno i otwarcie.Wiadomo,że potrzebny jest remont,na który Hufiec nie może sobie pozwolić ze względu na koszty.Ale żeby zabezpieczyć budynek przed dalszą dewastacją nie trzeba ani zbyt wiele pieniędzy,ani materiałów. Trzeba tylko trochę harcerskiego serca i szacunku dla tych,którzy budowali tą stanicę.Potrzeba też odwdzięczyć się tej starej stanicy i poświęcić jej kilka godzin rzetelnej pracy.A że stanica w dalszym ciągu potrzebna jest harcerzom,najlepiej świadczy fakt,że nie ma tygodnia,w którym do stanicy nie przyjechaliby harcerze.
A może druhna Gosia,która „tu leżała" wróci tutaj wraz z innymi autorami nie tylko napisów i spróbuje wymazać dosłownie i w przenośni niechlubne ślady swojego tam pobytu. Należy się to i Stanicy i nam wszystkim.

Romuald Śmiałek
Członek ChK HSI

A oto lista b.krótka tych którzy dali się poznać /dosłownie/ z nienajlepszej strony:
Teresa Z. z N.Sącza z ul. Węgierskiej /mamy telefon/
Czesława Ś. z ul.Kilińskiego
Bożena S. z ul.Zakole
Irena N. z Witowic Górnych
Anna J. z Marcinkowic
Wiesław M z Jamnicy
Nazwiska i bliższe adresy do ew. wglądu w Redakcji.

==========

# ŚWIĘTO PIECZONEGO ZIEMNIAKA

W Chorągwianym Klubie HSI pracuje kilku drużynowych.Fakt ten postanowiliśmy wykorzystać i poprosić druhów i druhny o kilka pomysłów na zbiórkę lub większą imprezę harcerską,której organizatorem może być drużyna.

Od czego zaczynamy? Oczywiście od podziału zadań.Rada Drużyny na swoim posiedzeniu musi ustalić termin,kogo zapraszamy /klasę, szkołę,inną drużynę itp./,miejsce w którym zorganizujemy zawody i ognisko,a następnie dzieli zadania dla poszczególnych zastępów i harcerzy.Powołujemy specjalne sekcje,które zabezpieczą nam prawidłową realizacje programu Święta i tak sekcja

a/ gospodarcza - przygotuje miejsca,materiały i urządzenia do przeprowadzenia wszystkich konkurencji,drzewo i miejsce pod ognisko

b/ informacyjno-propagandowa - wykona i rozwiesi plakaty,błyskawice,przygotuje zaproszenia,zorganizuje korowód, który uda się na miejsce zawodów ziemniaczanych

c/ programowa - opracuje regulamin zawodów, ustali minutowy harminogram Święta

d/ sędziowska - przed zawodami i konkursami przygotowuje wszystko,co potrzebne do przeprowadzenia tych konkursów.

Teraz przystępujemy do rozpropagowania imprezy.Przygotowane plakaty umieszczamy w dobrze widocznych miejscach.Ważne,żeby plakaty były dostatecznie duże i kolorowe.Plakaty powinny zawierać możliwie dużo informacji zawartych w lapidarnie skonstruowanym tekście.
Ponieważ gospodarzami święta będą król i królowa,należy przygotować odpowiednie stroje.Im będą one dowcipniejsze,a przy tym zawierać muszą jak najwięcej „ziemniaczanych" elementów,tym lepiej dla całej imprezy. Jego Wysokość Grul Pierwszy Wspaniały czyni honory domu i feruje wyroki,a także ogłasza zwycięstwa poszczególnych zawodników. Towarzyszy mu jego wspaniała królewska małżonka Bulwina,która z kolei opiekuje się czcigodnymi zaproszonymi gośćmi,a także przygotowuje wspaniałą ziemniaczaną ucztę,
O oznaczonej porze cały korowód naczele z królewską parą wyrusza z miejsca zbiórki na wcześniej przygotowany teren,na którym przeprowadzony będzie wielki turniej,ziemniaczana uczta,wielkie rycerskie ognisko. Prawo wstępu na świąteczne uroczystości mają ci wszyscy,którzy w prezencie przyniosą królewskiej parze po trzy ziemniaki.Z nich następnie przyrządzona będzie wielka uczta ziemniaczana.

= + = + = + = + = + = + =

KONKURS PIEŚNI I TAŃCA

Konkurs polega na tym,że jeden zastęp śpiewa jakąś ludową piosenkę,a drugi musi ją zatańczyć Wygrywa ten,który lepiej i tańczy i śpiewa.Oczywiście zastępy tańczą i śpiewają na zmianę.

Konkurs na gawędę.

Konkurs polega na tym,że biorą w nim udział całe zastępy.Muszą w ciągu trzech minut bez przerwy opowiadać jakąś historię związaną z ziemniakiem.Z tym że przerwy nie mogą być dłuższe jak dwie sekundy.Jeśli jednemu harcerzowi urwie się wątek musi go zastępić inny członek zastępu.Wygrywa ten kto dłużej mówi,lub kto ciekawiej opowiadał.

KTO SZYBCIEJ OBIERZE

Każdy zastęp otrzymuje menażkę ziemniaków,Kto pierwszy obierze, i zrobi to lepiej i oszczędniej ten oczywiście wygrywa.

KONKURS NA NAJBARDZIEJ CUDACZNY KSZTAŁT ZIEMNIAKA....

RZUT DO OGNIA

W odległości i m. od ognia wbijamy do ziemi /mocno/ palik na którego czubku kładziemy dużego ziemniaka.Startujący z odległości 5-6 metrów próbują tak strącić ziemniaka aby wpadł do ogniska. Ilość rzutów w zależności od ilości zawodników.Konkurs nie powinien trwać dłużej niż 15 min.

archiwum harcerskie.pl

SPRAWNOŚCIOWY TOR ZIEMNIACZANY

Ustawiamy tor przeszkód wokół ogniska o długości 100-150 m. Tor powinien mieć 2,3 lub więcej równoległych tras, na których ustawione są identyczne przeszkody. Od ilości torów zależy ilość startujących zawodników. Zawodnicy pokonują tor „zaliczając" po drodze ustawione przeszkody.

Przeszkody wymyślamy takie, które można będzie ustawić w danym terenie. Dla przykładu.

- przenieść ziemniak na głowie lub łyżce
- trafić ziemniakiem do garnka
- zarzucić na ziemniak ringo
- różnego rodzaju slalomy np z motyką
- ziemniaczane kręgle

Przez cały czas trwania zabaw i konkursów, specjalna ekipa ochmistrzów pod wodzą JKM Bulwiny przygotowywać będzie ucztę zimniaczaną. Na zakończenie Święta Pieczonego Ziemniaka JKM Grul I ogłasza zwycięscow i mianuje ich swoją Ziemniaczaną Gwardią.

* przygotowuje uczty zimniaczane.

h

# ZIELONKI

GAZETKA WYDZIAŁU STARSZOHARCERSKIEGO KCh /PLAGIAT/

W tej rubryce drukować będziemy wiadomości o harcerzach starszych, przygotowywane przez Wydział Starszoharcerski KCh. Na razie jeszcze „próbujemy wypełnić ją sami./po prostu nie dostarczono nam obiecanych materiałów/.

/Inf.wł./Jak donoszą z kół zbliżonych do kręgów wojskowych druh phm. Witek Szewczyk - drużynowy Drużyny Drużynowych Starszoharcerskich nie bacząc na zapłakane oczy swych podkomendnych, postanowił spłacić Ojczyźnie dług i wesprzeć nasze Siły Zbrojne swoją osobą. Pożegnalny biwak wydał na Dubraszce.

Drużyna Drużynowych ma swoich ludzi w najwyższych sferach harcerskich. Dzięki ich stosunkom DD przepchała prawdopodobnie niejedną swoją sprawę „Detale" liczą na przychylne spojrzenie na nasze łamy.
Do tej ekskluzywnej drużyny zdołał się wkręcić także jeden komendant hufca, podnosząc przez swoją w niej obecność arystokratyczny charakter tej awangardy harcerzy po 15-stce.

Liczymy, że od następnego wydania rubrykę redagować będą odpowiedzialne osoby z pierwszej lini działalności starszoharcerskiej.

»»IX«

# Andrzejki

Zbliżają się długie, jesienne i zimowe wieczory. Niedługo Andrzejki, Mikołajki, Karnawał. Nasze dzisiejsze propozycje to wróżby obyczaje, konkursy, które można wykorzystać na tradycyjnych imprezach i zabawach. Ale chyba nie tylko wtedy. Warto przecież trochę zabawić się i pośmiać na zwykłej codziennej zbiórce zastępu czy drużyny.
Przedstawiany przez nas zestaw wróżb, quizów, konkursów nie wyczerpuje oczywiście wszystkich źródeł i pomysłów. Sądzimy jednak, że podane przykłady zainspirują tych, którzy z naszego opracowania skorzystają.
Możliwości uatrakcyjnienia andrzejkowego czy chinkowego wieczoru jest wiele. Poszczególne wróżby można przeplatać ludowymi gawędami, legendami, inscenizacjami porzekadeł i przysłów. Ważne jest tylko, aby w organizowanych imprezach brali czynny udział wszyscy uczestnicy i aby były one bogate w pomysły, a także miały pełną humoru tajemniczą oprawę.

Do najbardziej rozpowszechnionych wróżb należy lanie wosku. Wosk można lać przez złożone na krzyż róg z miotły, przez słomki lub wiórki. Najczęściej lejemy go obecnie przez ucho od klucza. Klucz przecież zamyka wszyskie nasze tajemnice. Zastygniętą figurę oglądamy rzuconą jako cień na ścianę lub inny ekran. Przy czym dobrze jest kiedy przy odczytywaniu wróżby wypowie się zaklęcie, np „Św. Andrzeju daj znać co się ze mną będzie dziać."

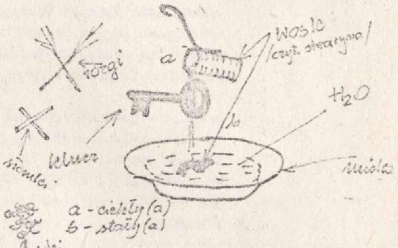


...i tak figurka przypominająca kota, psa lub dziecko wróży niestety staropanieństwo. Ptak jest dowodem, że będziesz mieć ogromne powodzenie u chłopców. Kształt gniazda to nic innego jak rychłe zamążpójście. Z woskowych figur możesz też dowiedzieć się jaki będzie przyszły mąż. Jest to oczywiście wróżba dla tych którym nie wyszedł kot, pies, czy dziecko.

TEN 10 Miesiąc X 10

archiwum harcerskie.pl

- drzewo - znajdziesz męża lubiącego przyrodę, łagodnego i uczuciowego. Otaczał was będzie sielski krajobraz z mnóstwem kwiatów zwierząt i dzieci. Twój wybrany najprawdopodobniej będzie posiadał parę hektarów ziemi, może nawet pod szkłem.
- skały - twoim mężem zostanie człowiek kochający ciebie i przygodę, prawdopodobnie taternik. Dzieci będziecie mieć niewiele, ze względu na ciągłe wyjazdy męża w góry. Możesz też mieć więcej dzieci jeżeli twój wybrany miast taternikiem będzie pracownikiem kamieniołomów.
- serce - dziewczyna, której wosk wybrał taki kształt będzie miała męża imieniem Jan. Będzie on hydrologiem lub hydraulikiem. Jest prawdopodobne, że przed ślubem będzie kawalerem.
- kwiat - ponieważ tak się składa że jesteś osobą wrażliwą i delikatną, pan twojego serca będzie życiowo niezaradny i do tego małoduszny Nie będziesz miała lekkiego życia i dlatego będziesz uciekać w kierunku sztuki. Dzięki temu zostaniesz prawdziwą artystką. Może też być całkiem odwrotnie.
- domek - twój mąż „wpadnie" przez nielegalne tranzakcje handlowe. Po paru latach nudnego małżeństwa znów będziesz wolna.

Do wróżenia możemy również zaprosić znajomego psa. Każda dziewczyna kładzie przed sobą kostkę, ciasteczko, cukierek lub jakiś inny psi przysmak. Potem wpuszczamy czworonożnego wróżbitę, a on pokaże, która pierwsza z naszego grona wyjdzie za mąż. Oczywiście wybraną jest ta której przysmak pies zje jako pierwszy.



...a wróżby z butami? Który pierwszy wyjdzie od pieca za drzwi, który zwróci się noskiem w stronę drzwi, okna, szafy itp. Co te wróżby oznaczają wymyślcie już sobie sami!

A taka wróżby - obieramy jabłko ze skórki, tak aby obierzyna miała 10-15 cm i rzucamy ją prawą ręką przez lewe ramie ze słowami: „Jaką Andrzej literę pokaże Taki mąż mi się przydarzy"

Następnie należy dokładnie przyjrzeć się jaką literę utworzyła obierzyna na podłodze. Jest to niewątpliwie pierwsza litera imienia przyszłego męża, albo nowego drużynowego.

Możemy też sami wylosować swój przyszły los. Pod miseczkami lub talerzami umieszcza się różne przedmioty, które symbolizują pewien wybrany przyszły los. /zamiast misek można użyć czapki harcerskiej/ BARDZO WAŻNE - przedmiotów M U S I być nie do pary!

obrączka - małżeństwo
pierścionek - zaręczyny
liść - staropanieństwo
klucze - dobrobyt
cukier - powodzenie
woda - panieńskie dziecko
liść bobkowy - sława

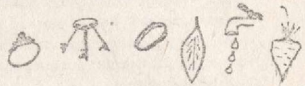

można także pod czapkami umieścić symbole „stanu harcerskiego np. sznur złoty, srebrny, granatowy lub szary, podkładka czerwona, zielona lub nieaktualna biała. Kto się wybije, a kto będzie przeżywał gorycz degradacji...

W Andrzejkowy wieczór można nie tylko poznać przyszłego męża, ale także kierunek studiów, przyszły zawód, wyjazdy, podróże, a nawet najbliższą wakacje. Jak to zrobić? Np. o wakacjach można dowiedzieć się w ten sposób, że wycinamy z kartonu słońce i malujemy je z jednej strony, a z drugiej wypisujemy wszelkie możliwości spędzenia wakacji. Następnie kładziemy słońce na poduszce i wszyscy chcący poznać swoją wakacyjną przyszłość wbijają w słoneczko swoje szpilki, które następnie pokażą co kogo czeka. Ta samo można poznać swój zawód, szkołę itp.

archiwum harcerskie.pl

A może Andrzejkowa psychozabawa? „Wróżka ustawia na stole do wyboru:ciastko duże, ciastko małe,monetę, list, orzech. Wszyscy, którzy chcą się o sobie dowiedzieć stają w rzędzie za wybranym przedmiotem i teraz wróżka odczytuje cechycharakterów poszczególnych grup. I tak,ci którzy wybrali ciastko duże są osobami szczerymi o otwartym chrakterze,posiadający odwagę przekonań.

ciastko małe - dobrze wychowani,chcący uchodzić za bardzo subtelnych. Ale są trochę nieszczerzy.

moneta - usposobienie praktyczne. Brak wyobraźni. Chęć posiadania rzeczy cennych, choć nie zawsze potrzebnych. Nie zależy im na łatwych rozkoszach życia.

list - zgubi ich kiedyś niezdrowa ciekawość, trzeba uważać co się przy nich mówi, bo prócz swojego niewątpliwego uroku mają plotkarskie usposobienie, a czynią to nieświadomie.

orzech - nie boją się trudności. Lubią ryzyko, ale bujają trochę w obłokach.

Pamiętać należy, że wieczór Andrzejkowy powinien zbratać całą naszą grupę harcerską, wszyscy pomagają w przygotowaniu zabawy Andrzejkowej, z tym, że każdy zastęp powinien przygotować swoją niespodziankę, o której wiedzieć powinien tylko drużynowy, aby niespodzianki nie powtarzały się. Na naszej zabawie nie może nikt zostać samotny, pominięty lub zapomniany. Wszyscy jesteśmy dla siebie mili i uprzejmi. Zabawy i konkursy jakie się będą odbywać podczas balu nie mogą nikogo obrażać, wyśmiewać czy w jakiś sposób dyskredytować. Stwórzmy atmosferę wzajemnego szacunku i dobrych manier i wzajemnej życzliwości, a praca w naszym zespole będzie układać się na pewno jeszcze lepiej.

---

Wiadomość z ostatniej chwili: „Zamówiony tekst pt. „scenariusz ogniska" otrzymaliśmy. Autorom dziękujemy.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

REGULAMIN KLUBU HSI

/projekt/

I. Członkiem Chorągwianego Klubu Harcerskiej Służby Informacyjnej może być harcerrz:
- który czynnie uczestniczy w pracy Klubu, zdobywa stopnie harcerskie i instruktorskie,
- wywiązuje się z postawionych zadań
- propaguje działalność Klubu w swoim środowisku

II. Członek Klubu ma prawo:
- uczestniczyć we wszystkich imprezach organizowanych przez Wydział Kultury i Propagandy Komendy Chorągwi Nowosądeckiej
- brać udział w biwakach HSI
- korzystać ze sprzętu imateriałów Klubu
- wpływać na program i działalność Klubu
- zamieszczać swoje prace w wydawnictwach Klubu
- być wybieranym do Rady Klubu
- oczekiwać pomocy od Rady i Wydziału

III. Członkiem Klubu przestaje być ten kto:
- dobrowalnie wystąpi z Klubu
- nie stosuje się do Prawa Harcerskiego, Regulaminów Harcerskich, Regulaminu Klubu HSI

IV. Prawo wyłuczenia z Klubu ma Rada Klubu.

V. Rada Klubu wybierana jest na okres jednego roku harcerskiego w składzie 5 osób
1. Namiestnik HSI
2. Organizator /z-ca Namiestnika/
3. Redaktor
4. Sekretarz
5. Kwatermistrz

-zakres obowiązków członków Rady

ad1 - kieruje pracą Klubu, odpowiada za realizację programu Klubu i postanowień Rady.

ad2 - organizuje spotkania Klubu, kieruje imprezami klubu, prowadzi kronikę Klubu

ad3 - zbiera materiały do wydawnict, kemletuje i ediustuje je, przedstawia gotowe materiały na posiedzenie

ad4 - zabiera materiały fotograficzne i filmowe, opracowuje graficznie wydawnictwa, zabezpiecza techniczą stronę wydania

ad5 - prowadzi kasę Klubu, książkę finansową i inwentarzową, zabezpiecza imprezy kwatermistrzowskie

VI. Program Klubu HSI
1. Program klubu ustalany jest na okres jednego roku harcerskiego i zatwierdzany przez 2/3 wszystkich członków najdalej do końca września br.
2. Program winien zawierać
a/ plan wydawnictw z założeniami dla każdej pozycji
b/ terminarz spotkań i zbiórek
c/ terminarz imprez pilotowanych przez Klub HSI
d/ założenia programowe zimowisk i obozów HSI /wraz ze scenariuszem ich realizacji/
e/ preliminarz wydatków i wpływów Klubu

JEŚLI CHCESZ WSTĄPIĆ DO NAS NAPISZ NA ADRES

CHORĄGWIANY KLUB HSI
ul Wąpowieczów 8
33-300 NOWY SĄCZ

ZAP KOMENDA CHORĄGWI

archiwum harcerskie.pl

# H A R C E R S K A  A K C J A  K U L T U R A L N A

Wydział Kultury i Propagandy oraz Chorągwiany Klub Harcerskiej Służby Informacyjnej ogłaszają całoroczny konkurs na n a jlepszą drużynę artystyczną i n a jlepszy artystyczny zespół harcerski.

Cel konkursu

- pomóc wszystkim tym,którzy interesują się amatorskim ruchem artystycznym i pracę swojej drużyny chcą oprzeć na programie kulturalnym.
- nawiązać do starych harcerskichobrzędów,zwyczajów,elementów harcerskiego ceremoniału,kultury harcerskiej
- aktywizacja kulturalna drużyn harcerskich
- szkolenie organizatorów pracy kulturalnej w drużynach

Wszystkim drużynom przystępującym do konkursu Wydział Kultury i Propagandy KCh,prześle odpowiednie materiały repertuarowe, a także udzieli pomocy metodycznej.

Najlepsze drużyny zostaną zaproszone na obóz harcerski,/ /zespoły ew. na Festiwal w Kielcach/,na których będą miały możliwość zaprezentowania swoich programów,spotkania z wysoko-kwalifikowanymi instruktorami-metodykami pracy kulturalnej,wezmą udział w warsztatach artystycznych.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest pisemne zgłosznie do Wydziału Kultury i Propagandy KCh,do dnia 10.X.82.

W zgłoszeniu należy podać:nazwę i dokładny adres drużyny,hufiec, „specjalizację" artystyczną drużyny,nazwisko i adres drużynowego.

W ramach konkursu drużyny będą realizowały następujący program.

Październik

- święto pieczonego ziemniaka
- obrzędowe ognisko harcerskie

Listopad

- wystawa prac plastycznych,kronik,proporczyków,plakietek itp

Styczeń 83

- wieczór klubowy
- kominek kulturalny lub spektakl teatralny/dla całej szkoły/

Luty

- opracowanie i wydanie gazetki drużyny

Marzec

- Festiwal piosenki Harcerskiej /dla szkoły/

Kwiecień

- konkurs plastyczny na stempel poczty harcerskiej i ex libris harcerski,a następnie wystawa prac

Maj

- Szkolny Festiwal Kultury Harcerskiej

Po zrealizowaniu każdego zadania drużyny prześlą meldunek do Wydziału Kultury na specjalnymdruczku dostarczonym po zgłoszeniu drużyny.

UWAGA: Wydział Kultury przesyłał będzie propozycje repertuarowe i organizacyjne co najmniej na półtora miesiąca przed realizacją każdej propozycji.

ŻYCZYMY WAM DOBREJ ZABAWY,sobie szerokiego udziału drużyn i zastępów.

C Z U W A J !

Wydział Kultury
i Propagandy Komendy
Chorągwi Nowosądeckiej

Zppw nr 2 N.sącz 0024601/82-700

archiwum harcerskie.pl

archiwum
harcerskie.pl